

Sygn. akt II W 25/19

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Krzysztof Wildowicz

Protokolant Martyna Żywicka

po rozpoznaniu w dniach 18 marca i 8 kwietnia 2019 r. sprawy:

R. S., syna J. i D. z domu B., urodzonego (...) w S.,

obwinionego o to, że:

w dniu 16 listopada 2018 roku około godziny 15.30, na drodze publicznej w rejonie miejscowości H., jadąc w kierunku B., kierując pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował szczególnej ostrożności podejmując manewr wyprzedzania i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki A. o numerze rejestracyjnym (...), który wcześniej rozpoczął manewr wyprzedzania pojazdu marki R. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

to jest o czyn z art. 86 § 1 k.w.,

I. obwinionego **R. S.** w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 16 listopada 2018 r. w rejonie miejscowości H. w gminie B., na drodze publicznej, kierując samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachowując szczególnej ostrożności, podjął manewr wyprzedzania samochodu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) jadącego za nim, który rozpoczął manewr jego wyprzedzania i doprowadził do uderzenia w ten pojazd, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, **to jest popełnienia czynu z art. 86 § 1 k.w.** i za to na mocy art. 86 § 1 k.w. skazuje go na **karę 600 (sześćset) złotych grzywny;**

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Sędzia:

Sygnatura akt II W 25/19

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. S. zamieszkiwał w Ł.. Zatrudniony był (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. Odział w Ł.. W dniu 16 listopada 2018 r. wykonywał obowiązki służbowe poruszając się samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Około godziny 15.30 wyjechał z H. i udał się w kierunku B.. Mniej więcej w tym samym czasie z H. wyjechał również D. K. (1) kierujący samochodem osobowym marki A. o nr. rej. (...), który również jechał w kierunku B.. Gdy D. K. (1) przejeżdżał przez miejscowość H. położoną w gminie B., zbliżył się do pojazdu kierowanego przez R. S., przed którym poruszał się jeszcze inny samochód. Po wyjechaniu z tej miejscowości, będąc na prostym odcinku drogi, D. K. (1) postanowił wyprzedzić poprzedzające go pojazdy. Po upewnieniu się, że może bezpiecznie wykonać ten manewr, tj. z naprzeciwka nie nadjeżdżał żaden pojazd, a samochód jadący przed nim nie włączył kierunkowskazu, rozpoczął

wyprzedzanie. Zjechał na przeciwległy pas ruchu. W momencie kiedy zrównał się z autem R. (...) o nr. rej. (...), jego kierowca raptownie zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w prawy bok samochodu kierowanego przez D. K. (1) powodując zarysowanie prawych przednich drzwi, prawego przedniego błotnika oraz przedniego zderzaka z prawej strony. D. K. (1) w ramach manewru obronnego zjechał na pobocze gdzie dodatkowo uderzył w przydrożny słupek, co spowodowało powstanie zarysowania w lewej części przedniego zderzaka. R. S. nie zatrzymując się pojechał dalej. D. K. (1) podjął próbę zatrzymania w/w, jednak nie udało mu się to.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o część wyjaśnień obwinionego R. S. (k. 15, 49v – 50), zeznania świadka D. K. (1) (k. 8, 50 – 51), a także notatkę urzędową (k. 1), protokoły oględzin pojazdów (k. 3, 18 – 24) oraz informacje z (...) sp. z o. o. z siedzibą w W. (k. 6, 39, 40, 55).

R. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 16 listopada 2018 r. jechał samochodem marki R. (...) o nr. rej. (...) trasą między H., a B., kierując się do Ł.. Nie pamiętał o której to było godzinie. Nie przypomniał sobie również, czy wykonywał wtedy manewr wyprzedzania, by w trakcie jazdy doszło do jakiegoś zdarzenia. Nie pamiętał także samego przejazdu przez miejscowość H., jak również tego by ktoś jadący za nim mrugał światłami, używał sygnału dźwiękowego i próbował go zatrzymać zwalniając swoim samochodem. Dodał, że gdyby uderzył w inny pojazd, na pewno zatrzymałby się. Wskazał również, że auto, którym się poruszał, wyposażone jest w urządzenie GPS, które umożliwia odtworzenie trasy i godziny przejazdu (k. 15, 49v – 50).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wina i okoliczności popełnienia przez obwinionego przypisanego mu czynu nie budziły jakichkolwiek wątpliwości.

Bezspornym w sprawie było, że w dniu 16 listopada 2018 r. około godziny 15.30 R. S., kierując samochodem marki R. (...) o nr. rej. (...), wyjechał z H. i udał się w stronę B.. Powyższe wynika zarówno z wyjaśnień obwinionego, które w tym zakresie należy uznać za wiarygodne oraz z informacji udzielonych przez (...) sp. z o. o. w W. (k. 6, 39, 40, 55).

Odnosząc się do okoliczności przedmiotowego zdarzenia to wynikają one w głównej mierze z zeznań pokrzywdzonego D. K. (1). Świadek podał, że w dniu 16 listopada 2018 r. o godzinie 15.30 skończył pracę, którą wykonuje w H.. Następnie udał się samochodem marki A. o nr. rej. (...) w kierunku B.. Przejeżdżając przez miejscowość H. jechał przed nim samochód marki R. z plandeką posiadający numer rejestracyjny (...), przed którym poruszał się jeszcze inny pojazd. Po wyjechaniu z tej miejscowości D. K. (1) postanowił wyprzedzić poprzedzające go auta. Upewnił się, że może ten manewr wykonać bezpiecznie - z naprzeciwka nie nadjeżdżał żaden pojazd, a samochód jadący przed nim nie włączył kierunkowskazu, i rozpoczął wykonywanie tego manewru. Zjechał na przeciwległy pas ruchu i kiedy zrównał się z poprzedzającym go pojazdem, nagle jego kierowca zjechał na lewy pas ruchu i uderzył w auto pokrzywdzonego, w prawy bok. Wtedy D. K. (1) zjechał na lewe pobocze i dodatkowo uderzył w słupek przy drodze. Kierowca tamtego pojazdu pojechał dalej. D. K. (1) udał się za nim by go zatrzymać. Jeszcze przed B. wyprzedził go, włączył światła awaryjne i zaczął zwalniać. Drugi kierowca również zaczął zwalniać. Wówczas pokrzywdzony zjechał na pobocze jednak tamten pojazd ominął go i pojechał dalej. D. K. (1) ruszył za nim, używał sygnału dźwiękowego oraz migał światłami, jednak sprawca zaczął wyprzedzać inne pojazdy i ostatecznie oddalił się. Pokrzywdzony poinformował o zdarzeniu Policję, a przybyłym na miejsce funkcjonariuszom opisał jego przebieg. Dodał, że w wyniku kolizji powstały zarysowania na przednim zderzaku po lewej i prawej stronie, na prawym błotniku oraz na prawych przednich drzwiach (k. 8, 50 – 51).

W ocenie Sądu zeznania D. K. (1) są wiarygodne. Po pierwsze są one spójne, konsekwentne i szczegółowe. Po drugie, z pozytywnym skutkiem podają się weryfikacji przez pryzmat wskazań logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Założenie, że pokrzywdzony uszkodził swój pojazd wcześniej i postanowił, iż przy nadarzającej się okazji spróbuje bezpodstawnie obciążyć przypadkowego kierowcę poruszającego się tą samą trasą o spowodowanie kolizji w celu uzyskania z jego polisy ubezpieczeniowej odszkodowania jest zdaniem Sądu zupełnie nielogiczne, tym bardziej, że

relacje D. K. (1) nie noszą jakichkolwiek mankamentów, które mogły świadczyć, bądź sugerować, iż zdarzenie zostało przez niego wymyślone.

Z protokołu oględzin pojazdu marki A. o nr. rej. (...) przeprowadzonych w dniu 16 listopada 2018 r. o godzinie 16.50 wynika, że posiadał on uszkodzenia, takie na które wskazywał pokrzywdzony (k. 3).

W toku postępowania przeprowadzono również oględziny pojazdu, którym poruszał się wówczas obwiniony. Jakkolwiek w wyniku tej czynności nie stwierdzono na pojeździe śladów wskazujących na kontakt z samochodem należącym do D. K. (1) (k. 18 – 24) to jednak nie wyklucza to tego, że auto to mogło wziąć udział w kolizji zrelacjonowanej przez pokrzywdzonego. Po pierwsze czynność ta przeprowadzona została po upływie niemal dwóch miesięcy od zdarzenia, przy czym pojazd jak wynika z informacji z (...) sp. z o. o. jest intensywnie eksploatowany. Po drugie, zauważyć należy, że samochód, którym kierował obwiniony jest typu bus, a więc zdecydowanie wyższy niż, pojazd pokrzywdzonego. W jego dolnej części, którą, biorąc pod uwagę rodzaj samochodu D. K. (1), zetknął się z autem A., znajdują się elementy czy to w kolorze czarnym, czy też nielakerowane, co wskazuje, iż na skutek kolizji na pojeździe pokrzywdzonego mogły nie pozostać ślady lakieru samochodu sprawcy.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uznał, że nie przyznanie się przez R. S. do popełnienia zarzucanego mu czynu nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu stanowiło to jedynie przyjętą przez obwinionego linię obrony, która nie znalazła potwierdzenia w jakimkolwiek dowodzie zgromadzonym w sprawie. Przypomnieć należy, że brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, że D. K. (2) bezpodstawnie obciążał kierowcę samochodu marki R. o nr. rej. (...) o spowodowanie kolizji na jego szkodę, w związku z czym jego relację Sąd ocenił jako wiarygodną.

Reasumując, opisane wyżej dowody uzupełniają się i tworzą logiczną całość, nie pozostawiając zdaniem Sądu jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że obwiniony dopuścił się przypisanego mu czynu. Dowody te wykazały, że w dniu 16 listopada 2018 r. w rejonie miejscowości H. w gminie B., na drodze publicznej, kierując samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie zachowując szczególnej ostrożności, podjął manewr wyprzedzania samochodu marki A. o numerze rejestracyjnym (...) jadącego za nim, który rozpoczął manewr jego wyprzedzania i doprowadził do uderzenia w ten pojazd. Zachowaniem swoim niewątpliwie spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czym wyczerpał znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 86 § 1 k.w.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny jest odpowiednia biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, a także warunki i właściwości osobiste sprawcy. Nadto jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia obwinionego.

Okolicznością łagodzącą jest niewątpliwie to, że R. S. nie był dotychczas karany sędownie (k. 11).

Niewątpliwie czyn, którego dopuścił się obwiniony jest społecznie szkodliwy. R. S. swoim nieuważnym i nieostrożnym zachowaniem stworzył dla innych uczestników ruchu realne niebezpieczeństwo. Obwiniony będący kierowcą powinien wiedzieć, że poruszanie się po drodze, na której występował znaczny ruch, wymaga maksymalnego skupienia i zachowania wzmożonej ostrożności, tym bardziej, że podjął manewr wyprzedzania, który wymaga od kierowcy zachowania szczególnej ostrożności. Ostrożności takiej R. S. nie zachował i doprowadził do zderzenia z innym, prawidłowo poruszającym się pojazdem.

Sąd uznał, że kara grzywny w wysokości 600 zł. będzie adekwatna do w/w czynników jak też do stopnia zawinienia R. S..

Przy wymierzaniu obwinionemu kary grzywny Sąd wziął także pod uwagę cele prewencji indywidualnej i generalnej, które winna spełniać ta kara. Zdaniem Sądu orzeczona kara zapobiegnie w przyszłości ponownym czynom R. S. i będzie oddziaływać na niego wychowawczo, ponadto ukształtuje wyobrażenie społeczeństwa o konieczności przestrzegania norm prawnych i nieuchronności kary.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 119 § 1 k.p.w., a o opłacie na zasadzie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 poz. 223 ze zm.).

Sędzia: